Księga Psalmów

Psalm 141

**O wybawienie od złego i złych**

**1**. Psalm Dawidowy. Panie, wzywam cię, pośpiesz mi z pomocą, Usłysz głos mój, gdy wołam do ciebie! **2**. Niech wznosi się ku tobie modlitwa moja jak kadzidło, A podniesienie rąk moich jak ofiara wieczorna! **3**. Panie, postaw straż przed ustami moimi, Pilnuj drzwi warg moich! **4**. Nie dopuść, aby serce moje skłaniało się do złego, Abym popełniał czyny niegodziwe, Zadając się z mężami, złoczyńcami, I spożywał ich przysmaki. **5**. Gdy sprawiedliwy mnie karze, jest to łaska, A gdy mnie karci, jest to jak wyborny olejek na głowę, Przed którym głowa moja wzdrygać się nie będzie; Bo zawsze modlić się będę pomimo ich złości. **6**. Zrzuceni będą na stoki skał sędziowie ich I usłyszą, że słowa moje były łagodne. **7**. Jak podczas orki rozrywa się ziemię, Tak będą rzucone kości ich aż do bram krainy umarłych. **8**. Albowiem do ciebie, Boże, Panie mój, Wznoszą się oczy moje; Tobie ufam, nie zatracaj duszy mojej! **9**. Strzeż mię od sidła, które zastawili na mnie, I od zasadzek złoczyńców! **10**. Niech wszyscy bezbożni wpadną w sieci swoje A ja ich uniknę!

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975  
  
aktualizacja modułu: 2020-07-01